Nr. 23. w Wtorek dnia 28. Stycznia 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 27. Stycznia w południe o godz. 1. — Cesarz zagaił ciało prawodawcze następującą mową od tronu:

Moi panowie senatorowie! Moi panowie deputowani!

Rok ubiegły, mimo niejakich obaw, widział ustalający się pokój. Wszystkie pogłoski z umysłu upowszechniane o pretensyach, które tylko istną w wyobraźni, same przez się upadły przed prostą rzeczywistością faktów.

Moje stosunki z obcemi mocarstwami zupełnie mnie zadowalają; i odwiedziny wielu monarchów przyłożyły się nadto do zawiązania ściślejszej przyjaźni naszej. Król pruski przybywszy do Francyi, mógł się przekonać o naszem pragnieniu ściślejszego połączenia się z rządem i ludem, którzy spokojnymale stałym krokiem idą ku postępowi.

Uznałem królestwo włoskie w stałym zamiarze popierania radą przychylną i bezinteresowną zgody dwóch spraw, których przeciwieństwo niepokoi umysły i sumienia.

Wojna domowa w Ameryce dotknęła niebezpiecznie nasze interesa handlowe. Dopóki jednak prawa neutralnych będą szanowane, dopóty musimy się ograniczać na życzenia, aby rozbrat wkrótce się ukończył.

Nasza kolonia w Kochinchinie, dzięki waleczności naszej armii lądowej i morskiej ustaliła się. Hiszpanie, którzy się połączyli z naszem przedsięwzięciem, znajdą w owych krajach zapewne nagrodę swego dzielnego udziału. Anamici stawiają słaby opór naszemu panowaniu i niemielibyśmy z nikim walki, gdyby niesumienny rząd w Meksyku nas nie zmusił połączyć się z Hiszpanią i Anglią, dlą obrony naszych ziomków i odparcia pewnych zamachów na ludzkość i prawa narodów.

Z tego starcia niemoże nic wypłynąć, coby mogło zachwiać zaufanie w przyszłość. Na zewnątrz niczem nie zajęty, mogłem moją uwagę obrócić na szczegółowy stan naszych finansów.

Otwarte przedstawienie oświeciło prawdziwe położenie rzeczy. Kilka słów powiem o tym przedmiocie. Publiczność wzruszyła się liczbą 963 milionów fr., do jakiej podniósł się dług bieżący, ale ten dług, który na przyszłość pozostanie na tej wysokości, niema nic niepokojącego, bo już w r. 1848 doszedł do niej, w czasie, w którym dochody Francyi dalekiemi były od tej wysokości, do jakiej dziś doszły. Nadto z tej sumy potrzeba odciągnąć 652 mil, które na państwie ciążyły w czasie poprzedzającym cesarstwo; potem 78 milionów wypłaconych przy konwersyi renty wierzycielom jako wynagrodzenie, nakoniec niepokryte kredyta w ilości 233 mil., które w ciągu ostatnich lat urosły wskutek wypraw do dalekich krajów i na które można było zaciągnąć pożyczkę. Z tego poznać można, że od utworzenia cesarstwa otwarte kredyta, dzięki powolnemu konsolidowaniu nie powiększały się w tym samym stosunku, w jakim konieczne potrzeby należało zaspokajać i w jakim urosły od lat 20 korzyści.

Zaprawdę moi panowie, nie byłoby rzeczą sprawiedliwą, gdyby chciano zapomnieć:

że wydatki się zwiększyły, których wymaga roczny budżet na pożyczki zaciągnięte na dwie ze sławą prowadzone wojny;

że 622 mil skarb wydał na roboty powszechnego pożytku, nie bacząc na trzy miliardy użyte przez towarzystwa zajęte ukończeniem 6553 kilometrów dróg żelaznych,

że wykończono sieć telegrafów,

że ulepszono los wszystkich urzędników państwa,

że polepszono dolę żołnierza, przyczem kadry armii tak urządzono, jak tego w czasie pokoju godność Francyi wymaga, że przerobiono flotę i nasz cały materyał artyleryi,

że przywrócono nasze gmachy do służby bożej i nasze publiczne pomniki.

Te wydatki dały popęd upładniający wszystkim robotom publicznego pożytku na całym obszarze cesarstwa. Czyliśmy nie ujrzeli przemieniające się miasta, bogacące się wsie postępem rolnictwa i podniesiony handel zagraniczny z 2 miliardów 600 milionów na 5 miliardów 800 mil. Nakoniec przez sam wzrost dobrego bytu powiększyły się dochody państwa o kilkaset milionów. To wyliczanie pozwala nam cały obszar źródeł finansowych Francyi przejrzeć; a jednak jakiekolwiek było powstanie otwartych kredytów, jakkolwiek usprawiedliwionemi były wydatki, mądrość nakazywała ich niepowiększać.

Tym końcem zaproponowałem państwu środek radykalny, który ciału prawodawczemu nadaje większą możność kontroli i coraz bardziej je stowarzysza z moją polityką. Rozporządzenie to atoli nie było środkiem zaradczym, jak o tem łatwo się przekonać, aby mi ułatwić moję odpowiedzialność ale dobrowolną i poważną reformą, aby nas zmusić do oszczędności.

Przy zrzeczeniu się prawa w czasie między peryodami sesyjnemi otwierania nadzwyczajnych kredytów, było rzeczą potrzebną zastrzedz sobie zdolność opędzenia nieprzewidzianych a nagłych potrzeb.

Ku temu celowi nastręczył się środek przekazów (virements) i ten środek ma tę korzyść, że może być ograniczony na rzeczywiście nagłe i nieodzowne potrzeby.

Ścisłe zastósowanie tego nowego systematu dopomoże nam do postawienia na niewzruszonych podstawach naszej finansowej administracyi. Liczę na to, że wasz patryotyzm i wasza przezorność poprze moje usiłowania.

Budżet zostanie wam na początku posiedzeń przedłożony. Nie bez ubolewania postanowiłem przedłożyć wam przerobienie niektórych podatków; ale przy zwiększeniu się naszych dochodów, przekonany jestem, że powiększenie się ciężarów podatków tylko będzie chwilowe. Polecam wam naprzód zajęcie się projektem względem konwersyi $4\frac{1}{2}\frac{0}{0}$ listów rentowych, który zarówno ma na pieczy interes skarbu jak wierzycieli i ma przysposobić zjednoczenie renty.

Wyłożyłem wam moi panowie prawowicie położenie rzeczy.

Wiecie o tem, że wiele razy się nadarzała sposobność do pożytecznej reformy, stanowczo jej się chwytałem. Mimo to utrzymam podstawy nienaruszone konstytucyi, która krajowi lat 10 przyniosła pokoju i pomyślności.

Jest to losem wszystkich stojących u rządu, wiem to dobrze, widzieć zapoznawane swe najczystsze zamiary, swe najgodniejsze czynności wystawiane w złem świetle przez ducha stronniczego. Krzyk jego przecie jest bezwładny, kiedy się ma zaufanie ludu i niczego się nie zaniedbuje na zasłużenie jego. Usposobienie okazywane przy każdej sposobności jest najdroższą dla mnie nagrodą, w niem największa moja siła. Jeżeli się wydarzy jedna lub druga okoliczność nieprzewidziana, jak drożyzna żywności, małe dopytywanie się o pracę, wówczas cierpi lud, aly w uczuciu swem sprawiedliwości nie czyni mnie odpowiedzialnym za swoje cierpienia, bo wie, że wszyetkie moje czynności nieustannie są zwrócone do polepszenia jego losu i pomyślności Francyi.

Nie łudźmy się tem, co nam jeszcze pozostaje do pełnienia, ale

winszujmy sobie zarazem szczęścia, żeśmy przeżyli lat dziesięć śród zadowolonej ludności i zgody wielkich ciał państwa. Wytrwajmy w naszem dziele z energią i pokładajmy nasze zaufanie w Opatrzności, która nam po wszystkie czasy dawała znaki swojej opieki.

Londyn, 27. Stycznia. — Times ogłasza depeszę z Wiednia, wedle której pogłoska o zażądaniu ze strony Austryi rozbrojenia Piemontu, jest płonną.

Raguza, 26. Stycznia, — Derwisz basza przybył do Poglicy. Powstańcy cofnęli się nie stawiając oporu, spalili natomiast domy, z których zaledwie część zdołali Turcy ocalić. Wukałowich popadł w nielaskę u księcia czarnogórskiego i ma być zastąpiony przez Piotra Matarowicha.

Kopenhaga, 27. Stycz. — Na posiedzeniu dzisiejszem rady państwa przedłożył prezes rady propozycyą względem zmiany konstytucyi. Wedle niej cenzus ma być zniżony do połowy. Rada wybierać będzie swojego prezesa i wiceprezesa, otrzyma prawo inicyatywy i interpelacyi. Przepisy co do członków holsztyńskich i lauenburgskich mają być wykreślone, aby zawikłania o Holsztyn i Lauenburg nie wstrzymywały dłużej rozwoju konstytucyjnego rady państwa.

Berlin, 28. Stycznia. — Najj. Pan raczył nadać następującym urzędnikom dworu księcia brunszwickiego ordery, a mianowicie: gwiazdę do orderu orła czerwonego 2 klasy marszałkowi nadwornemu i szambelanowi bar. Münchausenowi, order korony królewskiej 2 klasy z gwiazdą: nadłowczemu baronowi Veltheimowi; order królewskiej korony 2 klasy: wice nadkoniuszemu bar. Girsewaldowi i order korony kr. 3 klasy: nadwornemu łowczemu bar. Veltheimowi.

Berlin, 27. Stycznia. — Gazeta kolońska zamieszcza następującą korespondencyą z Berlina: minister skarbu pan Patow w niskim tonie zapowiedział propozycyą do prawa o izbie najwyższej obrachunkowej. Sądzić można, że jakkolwiek część liberalna naszego ministerstwa przewiodła wypracowanie prawa przepisanego przez konstytucyą względem najwyższej izby obrachunkowej, jednakowoż frakcyi nieliberalnej ministerstwa pod przewodem pana von der Heydta udało się osłabić osnowę propozycyi w swym duchu. Ale niestety propozycya przedłożona przewyższa najniepomyślniejsze wróżby, które sobie utworzono o prawie najwyższej izby obrachunkowej. Co większa zawiera ona tak dobrze jak nowy projekt o odpowiedzialności ministerstwa pod pewnym względem zmianę konstytucyi. Z tego powodu pisze Volkszeitung: w izbie deputowanych będzie na początku roku dochód i rozchód państwa przedłożony i deputowani mają w każdem ministerstwie zająć się rostrząsaniem, czyli żądania jego są lub nie są uzasadnione i konieczne. Izba deputowanych ma każdą pozycyą osobno badać a w końcu na tej zasadzie uchwalić całą sumę. Jakże atoli postąpić należy, jeżeli minister wprawdzie nie przekroczy całej sumy, ale według upodobania pojedyncze pozycye zmieni, niektóry rozchód wypuści, a natomiast inny podniesie? Trudno sobie wystawić, że taki przypadek, który podlega krytyce najwyższej izby obrachunkowej, nie ma być przedłożony pod roztrząsanie deputowanym; za rzecz jeszcze niepodobniejszą uznać musimy, że liberalni ministrowie, którzy pragną dopełnienia konstytucyi, a w której wyraźnie stoi, że co rok ogólny obrachunek budżetu ma być przedłożony izbom z uwagami najwyższej izby obrachunkowej, mogli postanowić, iż uwagi najwyższej izby obrachunkowej nie należą do etatu przedłożyć się mającego izbom! W jaki sposób broni tego postanowienia propozycya do prawa? Słuchajcie i dziwcie się! Każdy minister, jak opiewają powody — składa swoje żądanie przed izbami, że tyle a tyle pieniędzy potrzebuje, ale izby mają uważać obszerne obrachunki tak samo, jak powody do prawa. Jak powody same niemają mocy prawa, tak i przyzwolenia reprezentacyi we względzie pojedyńczych propozycyi nie mają mocy prawa; dosyć, kiedy suma ryczałtowo będzie uchwaloną i co do grosza wydaną; czy rozchód nastąpił na pozycye przez deputowanych miane na oku, to wcale ich obchodzić niepowinno. Cóż na to powiedzieć? Wiemy tylko jedno, że pod Manteufflem zachodziły podobne dowolności w rozchodzie, ale też wówczas nie troszczono się bynajmniej o sankcyonowanie ich przez izby. Na to tylko mają ministrowie liberalni odwagę, bo dla czego też są popularnymi? Za to należy się być wdzięcznym i napełnić mieszek wojskowy, bo inaczej możnaby utracić liberalnych ministrów! Artykuł ten z Volkszeitung kończy uwagą kolońska gazeta: ubolewamy nad tą cierpkością tonu, który podnosi Volkszeitung, ale i nam trudno bronić propozycyi, o którą tu chodzi. Przez takie prawo usankcyonowanoby formalnie dowolności niektórych ministrów, i udaremnionoby kontrolę sejmu. Niepowiemy za wiele, twierdząc, że propozycye o izbie najwyższej obrachunkowej i o odpowiedzialności ministrów co do litery i co do ducha niezgadzają się z naszą konstytucyą.

Francya.

Paryż, 23. Stycznia. — Wczoraj zebrała się komisya ustanowiona dekretem cesarskim z 28. Grudnia względem orzeczenia własności literackiej i artystycznej. Prezydent jej hr. Walewski zagaił ją przemową, której główną było myślą, że własność duchowa jest nie ulegająca przewodniczeniu, że jako spadek familijny zasługuje na opiekę prawa, jak to już cesarz, a raczej jeszcze książę Ludwik Napoleon w r. 1844 oświadczył, że płód umysłu jest własnością, oświadczył, że jak kawał roli, jak dom, takich samych używać ma praw, i może być przedanym z powodów wynikających z dobra publicznego.

— Mówią, że raporta prefektów departamentowych, do których telegrafem przesłano p. Foulda sprawozdanie o finansach, nie są bardzo zadawalające. Na radzie ministrów wczorajszej przyszło do żywych dyskusyj, zresztą w sprawie tegoż sprawozdania, mówiono nawet, że pan Fould napomknął o swem wystąpieniu z ministerstwa. Tyle jest pewna, że część ministrów zajęła stanowiska oczekujących i gotową jest opuścić pana Foulda, gdyby w przeprowadzeniu niektóre projekta doznały jużto w opinii publicznej, już w ciele prawodawczem. Zewsząd dzienniki milczą o raporcie p. Foulda, tylko Pays chwali go w krótkich słowach, Patrie zaś zamieszcza drugi bardzo pochlebny dla p. Foulda artykuł, ale giełda w złem jest usposobieniu.

— Wojska załogi paryskiej, przeznaczone do ekspedycyi przeciw Meksyku opuszczają dziś i wczoraj Paryż, udając się do Cherbourga.

— Pisma angielskie oświadczają, jak słychać, iż korzystne nader sprawił wrażenie w Anglii raport p. Foulda, który, jak się Times wyraża, jest jasnym i treściwym, i każe się spodziewać, że równowaga w finansach przywróconą będzie i że niema w nim względu na ciągłe podnoszenie dobrego w kraju bytu; od tego tylko, — mówi to pismo, — zależeć będzie, o ile skłonnym okaże się lud francuski do ponoszenia nowych podatków; nie szczędzi także Times pochwał swych względem redukcyi wojska.

Włochy.

Giornale di Roma z 10. b. m. podaje breve czyli list apostolski Jego świątobliwości Piusa IX. papieża w sprawach kościoła wschodniego, który tutaj w tłómaczeniu z łacińskiego tekstu zamieszczamy:

List apostolski J. S. Piusa IX.

Pius IX. ku wiecznej pamięci rzeczy.

Papieże rzymscy, którym sam Chrystus w osobie najświątobliwszego księcia apostołów powierzył najwyższą opiekę i całkowitą władzą rządzenia i kierowania kościołem, nieomieszkali nigdy przez niezmużone rady i prace świętą Chrystusa szerzyć wiarę i religię po wszystkich krajach i według zakonu pańskiego umacniać braci, wspierać chwiejących się, nauczać niedoświadczonych, podnosić pracujących, zwracać błąkających się, kierować niepewnych, sprowadzać dotkniętych zarazą odszczepieństwa lub schyzmy do ogniska jedności katolickiej, radzić o duchownym wszystkich ludów pożytku i czynić wszystko, co do większej korzyści kościoła jakimbądź sposobem przyczyniéby się mogło. Ponieważ jednak kościół przez Chrystusa pana założony, jest jedyny i składa się z ludów zachodu i wschodu, przeto papieże rzymscy wszelką swą ojcowską opiekę i myśli pilnie ku wyznawcom wschodniego także kościoła zwracali, który tyle miał mężów znamienitych talentem, radą i świętą przedewszystkiem nauką, światłem, wymową i najrozumniejszemi pismami, chwałą wielkich czynów i świątobliwości.

I zaiste ażeby na wschodzie utrzymać cały i nienaruszony skarb wiary katolickiej, aby kwitła karność kościelna, aby liturgia święta całym majestatem i świetnością błyszczała, ciż sami papieże jak tylko kościół obdarzony został pokojem kilka zwołali koncyliów, ogłosili rozmaite konstytucye i dekreta i nic nie zaniechali, aby pożytek mieszkańców wschodu pomnożyć. Szczególna ta pieczołowitość i miłość rzymskich papieży i tej świętej stolicy dla ludów wschodnich istniała zawsze i najsilniej się objawiała, gdy mianowicie wydarzało się jakie odstępstwo lub obudziła się schyzma, i wtedy to ciż papieże żadnych nieszczędzili trudów, aby jedność katolicką na wschodzie przechować i coraz bardziej szerzyć. Jedność ta wiary najmocniej ustala się rozmaitością prawowiernych obrządków, z których nawet spływa na kościół większa świetność i cudowny majestat. Dla tego poprzednicy nasi nietylko nigdy niemieli w myśli ludy wschodnie na obrządek łaciński nawracać, lecz owszem ilekroć za stósowne uważali, najdobitniejszemi słowy jasno i otwarcie oświadczali, że niechcą właściwych wschodnim kościołom obrządków, zalcconych szacowną początku swego dawnością i powagą ojców świętych znosić lub zmieniać, lecz że chcą jedynie, aby nie w obrządki te wprowadzonemi nie było, coby się sprzeciwiała wierze katolickiej, lub niebezpieczeństwo dla dusz tworzyło, lub ubliżało godności kościoła, jak to nieśmiertelnej pamięci Benedykt XIV. poprzednik nasz dokładnie wykazał w encyklice do misyonarzy wschodnich z d. 16. Lipca 1755 r., która się zaczyna od wyrazów *Allata sunt*. Jeżeli zatem obrządki wschodnie czyim wpływem zmienione zostały, nigdy tego stolicy apostolskiej przypisywać nienależy.

Tem większe przeto i szczególniejsze po nastąpieniu najzgubniejszej i nigdy dosyć nieopłakanej schyzmy Focyusza, czynili papieże rzymscy i ta stolica apostolska około mieszkańców wschodu starania i zabiegi, które najpożądańszy na koncylium florenckim osiągnęły skutek, gdyż na tem koncylium przywróconą została tak gorąco oddawna upragniona, święta katolicka unia. Gdy atoli Marek arcybiskup efezyjski, jakoby drugi Focyusz unią tę z szczególnem zuchwalstwem zwichnąć i osłabić usiłował, papieże rzymscy całej dołożyli usilności, aby przywrócić Greków do jedności katolickiej i zapobiedz jak najstaranniej wszelkim duchowym potrzebom mieszkańców wschodu. Z tego powodu za staraniem owych papieżów wysłani zostali misyonarze do ludów wschodnich i uznane księgi obrządków wschodnich, zaprowadzone osobne kardynałów św. kościoła rzymskiego rady, które ich interesa pilnie roztrząsaći załatwiać miały. I tak na kilka lat przed papieztwem Klemensa VIII. ustanowioną została osobna kongregacya *de rebus Graecorum*, i inna następnie za tegoż samego papieża *Super negotiis fidei et religionis catholicae*, wkrótce później nazwana *de propaganda fide*, ku popieraniu spraw tak Greków i innych ludów wschodnich, jak rozszerzaniu wiary pomiędzy ludami zachodniemi. Kongregacya ta tenże sam miała cel, jaki miała później i jaki ma obecnie kongregacya jeneralna tymże samym tytułem *de propaganda fide* oznaczona i przez Grzegorza XV. encykliką z dnia 23. Maja 1622 roku zaczynającą się: *Inscrutabili* postanowiona z władzą przewodniczenia wszelkim misyom do ogłaszania i nauczania ewangelii i doktryny katolickiej.

Jednakże przez wzgląd na różnicę tak w obrządku jak w przepisach, łatwo było dostrzedz, że nawet po ustanowieniu wspomnionej kongregacyi *de propaganda fide*, potrzeba było aby tak ludów zachodnich jak wschodnich ważniejsze sprawy, które ściślejszego badania i zajęcia wymagały, załatwiane były osobno przez niektórych tejże kongregacyi jeneralnej kardynałów. Dla tego za papieża Urbana VIII. który w miejsce Grzegorza XV. wstąpił, ustanowione zostały dwie osobne, z łona samejże kongregacyi jeneralnej *de propaganda fide* kongregacye, z których jedna nosiła nazwę: *Super dubiis orientalium*, druga: *Super correctione Euchologii Graecorum.* Aby jednak dzieło przez tę ostatnią kongregacyę rozpoczęte do kresu doprowadzone być mogło i poruczone jej prace dotyczące Euchologii Greków, wszystkie księgi ludów wschodnich objęły, nową kongregacyę stałą i odrębną od kongregacyi *de propaganda fide* postanowił Klemens X. *Super correctione librorum Orientalium*, mającą własnego prezesa i sekretarza i składającą się z pięciu kardynałów, kilku teologów oraz mężów biegłych w obrządkach i językach ludów wschodnich. Pokazuje się z samych aktów kongregacyi chrześciańskiej *de propaganda fide*, iż prawie zawsze, gdy chodziło o jakie sprawy największej wagi ludów wschodnich, poruczano opiekę nad niemi i zbadanie ich osobnym radom czyli kongregacyom kardynałów ś. kościoła rzymskiego z tejże kongregacyi *de propaganda fide*, pokazuje się jak zajmowano się rzeczami, dotyczącemi Greków melchitów, Armeńczyków, Koptów, Maronitów, Rusinów i innych narodów wschodnich.

Ten sposób działania, jakiego sama natura i właściwość rzeczy wymaga, utorował Nam drogę do zastanowienia się nad tem, co obecnym listem Naszym postanowić za potrzebne uważamy. Gdy bowiem z niezbadanych wyroków bożych na tej stolicy Piotra, jakkolwiek bez zasługi posadzeni, pasterskiej Naszej pieczołowitości i miłości zabiegami i myślami cały naród ludzki bezustannie obejmować Naszym jest obowiązkiem i z całą usilnością starać się i doprowadzać do skutku, aby wszyscy ludzie uznawali jedynego Boga prawdziwego i tego, który zesłał Jezusa Chrystusa i aby wszyscy łączący się w jedność wiary, odżyli poznaniem syna bożego i pełniej odżyli, przeto już od początku Naszego papiestwa, zwróciliśmy najtroskliwszą jak równie najmiłościwszą opiekę Naszą ku ludziom wschodnim, prosząc i błagając bezustannie najłaskawszego Ojca miłosierdzia, ażeby ci, którzy jednością wiary z tą stolicą prawdy są zespoleni, stawali się coraz bardziej ustalonymi i niewzruszonymi, i wzrastając w wiedzy Boga i uznaniu Pana Naszego Jezusa Chrystusa, dobremi uczynkami wstępowali tem pewniej na drogę zbawienia; ci zaś co od jedynej owczarni Chrystusa, po za którą nie może być zbawienia, nieszczęściem są oderwani, aby spieszyli i dobijali się powrócić do niej. Mamy zresztą nadzieję, że Bóg najświętszy w swem miłosierdziu najpokorniejszych i najgorętszych tych modłów Naszych wysłuchać raczy. Tymczasem mając na względzie obecny stan mieszkańców wschodu i wiedząc, iż w niektórych miejscach pewne przeszkody za pomocą bożą do tego stopnia usunięte zostały, iż ludy obrządku wschodniego z tą stolicą apostolską swobodnie porozumiewać się mogą i że przeto łatwiej Nam jest zapobiedz ciężkim ich niedostatkom, uważaliśmy za powinność apostolskiego Naszego posłannictwa, ojcowską Naszą pieczę i troskliwość z podwójną usilnością ku temu skierować, abyśmy mogli duchowny tychże ludów wschodnich pożytek i potrzeby bardziej popierać. I tak wybranej przez św. kościół rzymski z kardynałów i z przełożonych rzymskiej kuryi kongregacyi *de propaganda fide* poruczyliśmy, aby ściśle zbadawszy rzeczy przedłożyła Nam, jakie najwłaściwiej obrać należy środki, aby pożytek ludów wschodnich coraz bardziej pomnażać. Kardynałowie ci i przełożeni wiedząc z jednej strony dokładnie, jak liczne i ciężkie są niedostatki mieszkańców wschodu, i o ile potrzeba, aby sprawy ich z powodu różnicy języka, obrządku, przepisów, w sposób coraz odrębniejszy traktowane były, z drugiej zastanawiając się, jakie i jak wielkie łoży starania i prace taż kongregacya *de propaganda fide* pod względem zadziwiającego św. religii Naszej postępu, mianowicie w bieżącem stuleciu za łaską bożą przez szczególną tejże kongregacyi gorliwość i pracę, dokonanego w Ameryce południowej, w Indyach zachodnich, w Chinach, w Oceanii i innych miejscach, i z powodu pomnażania stolic biskupich i wikaryatów apostolskich, oraz liczby świętych wypraw czyli misyj, z łatwością przekonali się, że kongregacya ta nowej potrzebuje pomocy, aby mogła bez wielkich trudności zajmować się w sposób odpowiedni sprawami ludów wschodnich. Dla tego uważali za rzecz całkiem właściwą dla dopięcia tego celu, aby według zwyczaju kongregacyi *de propaganda fide* tworzenia osobnych kongregacyj w ważnych wypadkach, ustanowioną została osobna kongregacya, któraby się stale zajmowała i kierowała sprawami, tak obrządku jak przepisów kościoła wschodniego dotyczącemi. Dla tego to zaproponowali Nam utworzenie z samej kongregacyi *de propaganda fide* osobnej i stałej kongregacyi, któraby się wyłącznie poświęciła poprawianiu ksiąg i traktowaniu wszelkiego rodzaju spraw ludów wschodnich i któraby się składała z kilku tejże kongregacyi *de propaganda fide* kardynałów, oraz zależała od głównego tejże kongregacyi kardynała prezesa i własnego miała sekretarza, własnych radców i własnych urzędników. Wielce troskliwymi będąc o coraz większe dobro ludów wschodu i pragnąc gorąco doprowadzić do skutku to wszystko, co do duchownej pomyślności coraz bardziej przywieśćby ich mogło, za radą i zdaniem tychże wielebnych braci Naszych, św. kościoła rzymskiego kardynałów, z mocy władzy Naszej apostolskiej, zwyż wspomnianą kongregacyą osobną, do traktowania jedynie i kierowania wszystkich spraw kościoła wschodniego, na wieczne czasy ustanawiamy i potwierdzamy, pod temi jednak prawami i warunkami, jakie tym listem Naszym zaprowadzamy, i które wiecznie szanować nakazujemy.

Wszystkie przeto sprawy, które z mocy wspomnionej poprzednika Naszego Grzegorza XV. encykliki *inscrutabili*, postanowień innych papieżów rzymskich do tejże kongregacyi *de propaganda fide* należą, będą nadal na dwie całkiem odrębne części podzielone i na sprawy obrządku łaciúskiego i sprawy obrządku wschodniego. Nowa kongregacya przez Nas ustanowiona, winna będzie traktować wszystkie sprawy wyznawców, chciażby mieszane, dotyczące łacinników z powodu rzeczy lub osób, jeżeli kongregacya ta nieuzna niekiedy, iż sprawy te kongregacyi jeneralnej *de propaganda fide* przedłożyć należy. Kongregacya ta dla spraw obrządku kościoła wschodniego, na której czele stać będzie kardynał-prezes kongregacyi *de propaganda fide*, składać się będzie z dostatecznej liczby kardynałów samej kongregacyi *de propaganda fide* i będzie mieć własnych radzców, osobnego sekretarza i kancelaryę z własnymi urzędnikami. Ażeby kongregacya ta przez nas ustanowiona, miała na zawołanie mężów, którzy świadomi są języków kościołów wschodnich, obrządku i przepisów, powołaliśmy do tego Naszego grodu niektórych mężów duchownych nauką i biegłością w sprawach wschodu znamienitych, aby tej ustanowionej przez nas kongregacyi naukami i wiadomościami w tem szczególniej byli pomocnymi, co się odnosi do obrządku i przepisów kościoła wschodniego, oraz ksiąg wschodnich poprawy.

Kongregacya ta zatrzyma tytuł *de propaganda fide* z dodatkiem jedynie *pro negotiis ritus orientalis*, tejże samej używać będzie pieczęci, jakiej kongregacya *de propaganda fide* używa. Gdy jednak pomiędzy wszystkiemi sprawami wschodniemi tejże kongregacyi powierzonemi i to objęte jest, co poprawy ksiąg tegoż obrządku dotyczy, dla tego oświadczamy iż wygasłą już kongregacyą przez Klemensa XI. ustanowioną, za pomocą tego listu, władzą Naszą apostolską całkiem znosimy i usuwamy. Chcemy jednakże, aby w tejże kongregacyi listem Naszym ustanowionej znajdował się kardynał Ponens, przez Nas i następców naszych zawsze wybieralny, którýby pilniej zajmował się obowiązkiem kierowania nauką, potrzebną do zbierania kanonów kościoła wschodniego i do rozbierania, jeżeliby była tego potrzeba, wszystkich książek wschodnich jakiegobądź rodzaju, czy to książki te należą do wykładów świętych Biblij, czyli katechizmu, czyli przepisów.

Prócz tego chcemy aby kardynałowie tej nowej kongregacyi przez Nas tym listem oznaczeni, na pierwszem zebraniu podzielili między siebie właściwe każdemu narodowi wschodniemu sprawy. Podział ten ma się w ten sposób odbyć, ażeby każdy kardynał zajmował się stale sprawami jednego lub więcej narodów wschodnich, jak nań w podziale przypadnie. Gdy jednak stać się może, że który kardynał przyjętego na siebie obowiązku nie będzie mógł dalej dopełniać, chcemy aby nowej tej kongregacyi kardynałowie, na zgromadzeniu tejże kongregacyi obecni, używali prawa pierwszeństwa. tak iżby ostatni z rzeczonych kardynałów po rozebraniu obowiązków, tego narodu wschodniego sprawę przyjął na siebie, który nie będzie miał nad sobą pieczy kardynała, przez co wszystkie narody wschodnie będą miały każdy swego kardynała referenta, który kongregacyę jak najdokładniej zawiadamiać będzie o tych sprawach które mu przypadły w podziale.

Ponieważ przeto kongregacya ta wzmiankowanym sposobem przez Nas postanowiona, jost częścią kongregacyi *de propaganda fide*, nowej tej przeto kongregacyi i wszystkim jej członkom przyznajemy i udzielamy wszelkich swobód i przywilejów, udzielonych kongregacyi *de propaganda fide* przez papieżów rzymskich Naszych poprzedników w tym stopniu, w jakim przywileje te i swobody obecnie istnieją. Tej zaś kongregacyi, której przewodniczyć będzie z tytułu posiadanego przezeń urzędu prezesa jeneralnej kongregacyi de propaganda fide, ukochany syn Nasz Aleksander kardynał prezbiter Barnabo, wybieramy i mianujemy kardynałami: przewielebnych braci Naszych Konstantyna Patrici biskupa z Porto i S. Rufiny, Ludwika Altieri biskupa albańskiego; Kamila di Pietro z tytułem ante Portam latinam; Karola Reisach z tytułem ś. Cecylii; Antoniego Maryą Panebianco, z tytułami XII śś. apostołów: i kardynałów zwanych dyakonami, Piotra Marini z tytułem św. Miʜołaja *in carcerre Tulli ano;* Jakóba Antonellego z tytułem ś. Agaty *in Suburra;* Prospera Ceterini z tytułem *S. Marya della scala;* z których mianujemy *ponenta* do kierowania zbiorem kanonów kościoła wschodniego i rozbiorem ksiąg, jak poprzednio postanowiliśmy, kardynała Karola Reisach.

Ponieważ każda kongregacya kościelna miewała zawsze radców znamienitych nauką, którzy ważniejsze i trudniejsze sprawy pilnie rozstrząsali i przekładali oraz poddawali roztropnemu i mądremu zbadaniu, radzie i sądowi kardynałów, pokazuje się to nader potrzebnem dla kongregacyi wspomnianej do spraw ludów wschodnich przez nas ustanowionej, z powodu mianowicie języków i obrządków rozmaitości, bez rozumienia których ani dokładny sąd, ani właściwa rada daną być nie może. I dla tego chcemy, ażeby kongregacyi tej zawsze w liczbie dostatecznej byli pod ręką radzcy nietylko biegli w naukach teologicznych, lecz znajomością rzeczy wschodnich wyszczególniający się i uposażeni innemi przymiotami, przez które tejże kongregacyi użytecznymi i pomocnymi byćby mogli. Ponieważ jednak pomiędzy sprawami kongregacyi obrządku łacińskiego i wschodniego pewna wspólność i związek niekiedy zachodzić może, stanowimy i rozporządzamy, aby sekretarz jednej kongregacyi był radzcą drugiej kongregacyi. Aby jednak wspomnionej kongregacyi nigdy nie zabrakło mężów, którzyby pełnili urząd radzcy biegłego w wschodnich językach i sprawach, i kongregacyi tej wszelaką użyteczną dawali pomoc, kardynał prezes kongregacyi *de propaganda fide* Nam i następcom Naszym zaproponuje w tej, w jakiej stać się będzie mogło, liczbie, mężów duchownych, wybranych, lub z tych którzy byli alumnami kolegium Urbana, lub z różnych rodzin religijnych, ażeby przybywszy do Rzymu wszelkie swoje usiłowania wspomnionemu celowi gorliwie poświęcali. Tymczasem nowej tej kongragacyi radzcami mianujemy przewielebnych braci Aleksandra Franchi arcybiskupa Tesaloniki, sekretarza ś. kongregacyi do nadzwyczajnych spraw kościelnych, Józefa Cardoni biskupa z Caristo i ukochanych synów: Alojzego Ferrari przełożonego ceremonii dworu papieskiego, Dominika Bertolini sekretarza św. obrządków kon-

gregacyi, Józefa Fessler profesora prawa kanonicznego w uniwersytecie wiedeńskim, prałatami domowymi, i Bonifacego Haneberg zakonu ś. Benedykta, opata klasztoru ś. Bonifacego i profesora pisma ś. w uniwersytecie monachijskim, Alojzego Vincenzi języka hebrajskiego, Pawła Scapaticei języka syryjsko haldejskiego, Filipa de Angelis prawa rzymskiego w rzymskim uniwersytecie profesorów; Karola Vercellone jeneralnego prokuratora kongregacyi kleryków regularnych ś. Pawła i Barnaby apostołów, Jana Chrzc. Franzelin tow. Jez. świętej teologii w kolegium rzymskiem profesora, Augustyna Theinera presbytera oratoryum św. Filipa de Nero, Jana Chrzciciela Pitra, Piusa Zingerle, Bernarda Smith, braci zakonu ś. Benedykta. Chcemy także, aby niektórzy młodsi z pomiędzy duchowieństwa rzymskiego, którzy talentem i odbytym z chwałą nauk zawodem, większą pomyślnego skutku dają nadzieję, poświęcali się pilnie pod przewodnictwem którego z radzców nauce spraw kościoła wschodniego, ażeby kiedyś urząd radzcy mogli zajmować; chcemy również, aby ci z owych duchownych, którzy z dobrym postępem tego rodzaju nauki odbędą, mieli pierwszeństwo przy rozdawnictwie beneficyów kościelnych.

W tej kongregacyi, jak postanowiliśmy, osobny sekretarz być powinien, który wszelkie tej kongregacyi interesa załatwiać będzie w ten sposób, w jaki je drugi sekretarz obrządku łacińskiego załatwia, oraz tak w traktowaniu spraw obrządku wschodniego jak w zgromadzeniach nowej kongregacyi zbierać się mających, ta sama ma być zachowana metoda, jakiej obecnie używa kongregacya *de propaganda fide.* Na ten urząd sekretarza wybieramy i mianujemy ukochanego syna Jana Simeoni pronotaryusza apostolskiego. Aby obadwa sekretarze dokładnie znali sprawy tak łacińskiego, jak wschodniego obrządu, nakazujemy, aby obadwa sekretarze bywali na zgromadzeniach obu kongregacyi tak jednak, aby sekretarz kongregacyi jeneralnej *de propaganda fide* przed drugim sekretarzem kongregacyi do spraw obrządku wschodniego z powodu urzędu miał pierwszeństwo, a pronotaryusz apostolski poniżej obydwóch sekretarzy zasiadał. Co się zaś tyczy urzędników nowej kancelaryi, chcemy, aby w niej znajdowali się w dostatecznej liczbie, jak tego potrzeba z przebiegiem czasu wymagać będzie. Obiedwie kongregacye używać będą jednych ksiąg rachunkowych i jednej drukarni. Ponieważ przez zaprowadzenie tej nowej kongregacyi powiększają się koszta kongregacyi *de propaganda fide*, stósowne przeto zaasygnowaliśmy na to fundusze.

Tu wznosząc oczy nasze do Boga miłosierdzia, błagamy go pokornie i gorąco, aby skarby boskiej swej łaski hojnie rozlawszy na narody wschodnie, uczynił iżby tyle niegdyś świetnych na wschodzie stolic biskupich, władzą apostolską wzniesionych, które dziś niestety! od skały, na której stoi kościół, oderwane, w gruzach leżą, znów pierwotną ozdobione świetnością odżyły i kwitły strzegąc wiernie spucizny wiary i karności obyczajów.

Mamy nadzieję, że Bóg twórca i rozdawca wszelkich dóbr, tym usiłowaniom Naszym miłosiernie błogosławić zechce, i że wszyscy mieszkańcy wschodu, którzy z chwałą wyznają prawdę katolicką, coraz więcej tym Naszym ojcowskim staraniom odpowiedzą i nic za rzecz ważniejszą uważać nie będą, jak zespolić się silnie i stale ściślejszym jeszcze miłości i posłuszeństwa węzłem z stolicą Piotra i usiłować, aby za ich wpływem ci, którzy pozostają w błędzie, do jedności katolickiej wrócili.

Postanawiamy, chcemy, zalecamy i rozkazujemy, cokolwiek jest postanowione, chciane, polecone i nakazane listem obecnym, którego osnowa nie może być uważaną za podchwycenie lub wyłudzenie, za brak zamiaru lub inną jaką główną przywarę kiedykolwiek lub przez kogokolwiekbądź, a nawet przez interesowanych, lub tych którzyby się nimi być mienili i użalali się, że niezostali powołani, wysłuchani lub pytani o radę. Nie będą mogły być zawieszone, ścieśnione lub zniesione rozporządzenia w niniejszym liście zawarte, nie będzie im mógł być spór wytoczony i wydawane przeciw nim decyzye *restitutio in integrum*, nie będzie można występować przeciw nim ustnie, lub jakikolwiek wydawać wyrok, lecz mieć będą na zawsze zupełną i całkowitą moc, i skrupulatnie szanowane być mają przez tych, których dotyczą lub dotyczyć będą. Niniejszy list na wieczne czasy wystarczy ku zabezpieczeniu praw świętej kongregacyi spraw wschodnich, i osób przytoczonych w nim. Nikt nie będzie mógł z powodu niniejszego listu, być powoływanym do sprawdzenia jego osnowy, być do tego zmuszonym lub zobowiązanym sądownie lub pozasądownie, i uznajemy za żaden i nieistniejący wszelki akt świadomie lub przez niewiadomość dokonany przez kogobądź w celu naruszenia postanowień naszego niniejszego listu apostolskiego.

Co się tyczy listu apostolskiego Grzegorza XV, o którym mówiliśmy powyżej, a który zaczyna się od wyrazów »*Inscrutabilis*« oraz Klemensa XI, innych Papieżów rzymskich, Naszych poprzedników i Naszych konstytucyj; co się tyczy nie znoszenia praw w mowie będących i innych naszych i kancelaryi apostolskiej prawideł, tudzież kongregacyj *de propaganda fide* i wzmocnionych zatwierdzeniem apostolskiem lub jakąbądź powagą zwyczajów, przywilejów również indultów lub wszelakich koncesyj, chociaż wyraźnej wzmianki godnych instytucyj, prawideł, statutów i przywilejów, te wszystkie razem i z osobna w całej ich osnowie i formie jako w niniejszym liście zawarte, dla większego skutku tego co powyżej powiedziane, jak najobszerniej, jak najzupełniej, szczegółowo i wyraźnie uchylamy, jak również wszystko co temu może być przeciwne.

Dan w Rzymie u Św. Piotra pod pieczęcią Rybaka w d. szóstym Stycznia r. 1862 a Papiestwa naszego szesnastym.

(podp.) G. B. Kardynał Panetti.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu przyjmuje przedpłatę na dzieło:

DZIEJE POLSKI

przez

Szujskiego Józefa,

wychodzące poszytami, nakładem Karola Wildta we Lwowie.

Całe dzieło składać się ma w **8 poszytów,** których dwa stanowić będą jeden tom; całość więc złożą 4 tomy.

I. tom zawierać ma dzieje Piastów,
II. » » dzieje Jagiellonów,
III. » » dzieje królów wolno obranych,
IV. » » dzieje Polski porozbiorowéj.

Dzieje porozbiorowe zawierać będą **4 okresy.**

Okres 1. Napoleoński od r. 1795. do 1813.
Okres 2. kongresu Wiedeńskiego od r. 1813. do 1830.
Okres 3. powstania w r. 1830. oraz z dziejami wychodztwa i kraju do r. 1846.
Okres 4 od roku 1846. do dni naszych.

Pierwszy poszyt wyszedł już, drugi wyjdzie w Styczniu, a całe dzieło ukaże się w ciągu roku 1862.

Przedpłata na 8 poszytów wynosi na lepszym papierze Tal. 7 na pośledniejszym Tal. 4 Sgr. 10. Całe dzieło ma zajmować **80 arkuszy druku,** gdyby atoli cały rękopis nie dał się na téj liczbie arkuszy pomieścić, natenczas następne arkusze oraz dodał się mające tabele po cenie pierwotnéj.

Nowo-urządzony Hotel

„Miasto Rzym“

przy ulicy Albrechta (Albrechtsstrasse) Nr. 17. w **Wrocławiu**

poleca uprzejmie **E. Astel.**

NB. Elegancko urządzone pokoje po 10 i 15 Sgr. na dobę.

Nasiona żółtych olbrzymich buraków, przechodowane z znanego wybornego wrocławskiego gatunku Pohla, szefel po 5 Tal., macę po 10 Sgr. sprzedaje

C. Heinze,

posiedziciel folwarku w Kłecku, powiatu Gnieźnieńskiego.


Dominium **Sędziwojewo** pod Wrześnią ma na sprzedaż 80 tłustych skopów, które natychmiast odebrać można.

Swiece parafinowe

w paczkach, pierwszy gatunek po 11 Sgr. a drugi gatunek po 9 Sgr., poleca ***Adolf Asch,*** ulica Zamkowa 5.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 27. Stycznia 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Wypowiedziano 25 węcpli. Na Styczeń i Styczeń Luty 44 pł. list. i pien., na Luty Marzec 44 pł. list. i pien., na Marzec Kwiecień $44^1/_6$ list., na wiosnę $44^1/_4$—$^1/_6$—$^1/_{12}$ pł. i pien. $^1/_6$ list., na Kwiecień Maj $44^1/_6$ pł. $^1/_4$ list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) podobnie jak żyto. Wypowiedziano 15,000 kwart. Na Styczeń $16^1/_3$ pł. i list., na Luty $16^5/_{12}$ pł. i list., na Marzec $16^7/_{12}$ pł. $^5/_8$ list., na Kwiecień $16^3/_4$ pł. i pien., na Maj $17^1/_{12}$ pł. i list., na Czerwiec $17^1/_4$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 27. Stycznia.

Pszenica 68—82 tal.

Żyto na Styczeń $52^1/_8$—$^3/_8$ tal., na Styczeń Luty 52—$^1/_4$ tal., na Luty Marzec $51^1/_2$ tal., na wiosnę $50^7/_8$—$51^1/_4$ tal., na Maj Czerwiec $51^1/_4$ tal.

Jęczmień wielki i mały 36—40 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 48—60 tal.

Olej rzepiowy na Styczeń, Styczeń Luty i Luty Marzec $12^1/_2$ tal., na Kwiecień Maj $12^5/_8$ tal., na Maj Czerwiec $12^5/_8$ tal.

Olej lniany $12^3/_4$ tal.

Okowita na Styczeń i Styczeń Luty $17^5/_6$ tal., na Luty Marzec $17^5/_6$—18—$17^5/_6$ tal., na Marzec Kwiecień $18^1/_8$—$^1/_6$ tal., na Kwiecień Maj $18^5/_{24}$—$^5/_{12}$—$^1/_3$ tal., na Maj Czerwiec $18^1/_2$ tal., na Czerwiec Lipiec $18^{17}/_{24}$—$^3/_4$ tal., Lipiec Sierpień 19 tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 27. Stycznia 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna....	$4^1/_2$	—	$102^7/_8$
„ z roku 1859........	$4^1/_2$	—	108
„ z roku 1856........	$4^1/_2$	—	103
„ z roku 1853........	4	—	$99^3/_4$
Obligi długu skarbowego	$3^1/_2$	—	90
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3^1/_2$	—	89
dito miasta Berlina..........	$4^1/_2$	—	103
dito „	$3^1/_2$	—	$87^7/_8$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3^1/_2$	$93^1/_4$	—
dito dito	4	—	101
dito Pruss Wschodnich . .	$3^1/_2$	—	$87^1/_4$
dito Pomorskie	$3^1/_2$	$91^1/_4$	—
dito dito	$4^1/_4$	—	$100^1/_2$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$103^1/_4$
dito W. X. Poznańskiego .	$3^1/_2$	—	98
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$95^5/_8$
dito Szląskie	$3^1/_2$	—	$94^3/_4$
dito Pruss Zachodnich. . .	$3^1/_2$	—	$87^1/_2$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$97^1/_2$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	$94^3/_4$
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	$100^1/_4$
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	95	—
Louisdory	—	—	$109^3/_4$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.. .	4	—	$91^1/_2$

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
20. Styczn.	— 10,0°	— 7,2°	27,, 9, 2,,,	Wschodni
21. „	— 7,0°	— 5,7°	27,, 10, 0,,,	Wschodni
22. „	— 5,8°	— 1,0°	27,, 10, 8,,,	Poł. wsch.
23. „	— 6,5°	— 0,0°	27,, 11, 2,,,	Południow
24. „	— 5,0°	— 0,8°	27,, 10, 0,,,	Wschodni
25. „	— 3,2°	+ 0,7°	27,, 8, 8,,,	Wschodni
26. „	+ 1,5°	+ 2,0°	27,, 11, 5,,,	Półn. zach.